

Sygn. akt IV Ka 625/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2012 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Paweł Pratkaniec
Sędziowie	SO Barbara Gabrysz SO Marek Poddębniak (spr.)
Protokolant	stażysta Antonina Kubiena

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2012 r.

sprawy **R. K. (K.), J. C.(C.), P. T.(T.) i J. M. (M.)**

oskarżonych o przestępstwo z art. 26 ust. 2 Ustawy z dnia 23.05.1991 r.
o rozwiązywaniu sporów zbiorowych

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubinie

z dnia 4 września 2012 r. sygn. akt II K 908/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa po 5,00 złotych kosztów procesu za postępowanie odwoławcze i wymierza im po 60,00 złotych opłaty za II instancję.

IV Ka 625/12

UZASADNIENIE

R. K., W. K. (1), J. C., I. W., H. Ś., P. T., S. M., W. K. (2) i J. M. oskarżeni zostali przez oskarżyciela substydarnego, (...) S.A. w L. o to, że:

I. jako przedstawiciele związków zawodowych funkcjonujących w ramach (...) S.A. w L. kierowali zorganizowanym wbrew przepisom ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, odbywającym się w dniu 11 sierpnia 2009 r. w L. i innych miejscowościach strajkiem ostrzegawczym przeprowadzonym w w/w spółce,

tj. o czyn z art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, a nadto

J. C. i R. K. oskarżeni zostali przez oskarżyciela substydarnego, (...) S.A. w L. o to, że:

II. jako członkowie Rady Nadzorczej (...) SA. Wybrani z ramienia załogi, działali na szkodę w/w spółki, poprzez udział w strajku ostrzegawczym przeprowadzonym przez (...) S.A.,

tj. o czyn z art. 585 §1 ustawy z dnia 25 września 2000 r. kodeks spółek handlowych,

Sąd Rejonowy w Lubinie wyrokiem z 4 września 2012 r. w sprawie

II K 908/11 uznał oskarżonych J. C., R. K., P. T. oraz J. M. za winnych tego, że działając wspólnie i w porozumieniu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako przedstawiciele związków zawodowych funkcjonujących w ramach (...) SA. w L. w dniu 11 sierpnia 2009 r. kierowali zorganizowanym przez siebie wbrew przepisom ustawy z dnia 23 maja 1991 r.

o rozwiązywaniu sporów zbiorowych strajkiem ostrzegawczym odbywającym się w (...) SA. (...) L., (...) S.A. (...) R., (...) S.A. (...) P., (...) SA. (...)w P., tj. za winnych popełnienia czynu

z art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych w zw. z art. 12 k.k. i na podstawie art. 66 § 1 i § 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonych J. C., R. K., P. T. oraz J. M. o wyżej opisany czyn z art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych w zw. z art. 12 k.k. warunkowo umorzył na okres próby 2 (dwóch) lat.

Uniewinnił oskarżonych W. K. (1), I. W., H. Ś., S. M. oraz W. K. (2) od popełnienia zarzuczonego im czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku.

Uniewinnił oskarżonych J. C. i R. K. od popełnienia zarzuczonego im czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku.

Na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. w zw. z art. 49 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych J. C., R. K., P. T. oraz J. M. świadczenie pieniężne w kwotach po 2.000 zł (dwa tysiące złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Na podstawie art. 640 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 1 k.p.k. zasądził od (...) S.A. tytułem kosztów zastępstwa prawnego na rzecz oskarżonej I. W. kwotę 840 zł oraz na rzecz oskarżonego W. K. (1) kwotę 1.260 zł, na podstawie art. 640 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. w zw. z art. 628 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. w zw. z art. 631 k.p.k. zasądził na rzecz (...) S.A. tytułem kosztów zastępstwa prawnego od oskarżonego P. T. kwotę 317 zł oraz od oskarżonego J. M. kwotę 317 zł.

Na podstawie art. 640 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. i art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych wymierzył oskarżonemu P. T. opłatę w kwocie 100 zł, oskarżonemu J. M. opłatę w kwocie 100 zł, oskarżonemu J. C. opłatę w kwocie 60 zł, oskarżonemu R. K. opłatę w kwocie 60 zł, oskarżycielowi posiłkowemu (...) SA. opłatę w kwocie 60 zł.

Z wyrokiem tym nie zgodzili się za pośrednictwem swoich obrońców oskarżeni J. C., R. K., P. T. i J. M., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w Lubinie co do tej części wyroku, w której Sąd Rejonowy warunkowo umorzył postępowanie karne wobec nich. W pozostałej części wyrok Sądu Rejonowego uprawomocnił się.

Obrońca oskarżonego J. M. wyrokowi Sądu Rejonowego zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez przyjęcie winy oskarżonego przy braku dowodów wskazujących na działanie wspólne i w porozumieniu z innymi oskarżonymi na terenie różnych zakładów pracy wchodzących w skład (...), a przede wszystkim na przyjęciu, że deklaracja zmierzająca do działania dla dobra pracowników zawarta w komunikacie miała na celu naruszenie prawa,

2. obrazę przepisu postępowania, a to art. 5 § 2 k.p.k. przez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

i powołując się na te zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego P. T. wyrokowi Sądu Rejonowego zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego, tj.:

- 1) art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez przyjęcie jedynie argumentacji przemawiającej na niekorzyść oskarżonego, a pominięcie dowodu przemawiającego za brakiem winy oskarżonego, wynikającego z wyjaśnień samych oskarżonego oraz zeznań świadka W. B., K. Ł. oraz Ł. W., w oparciu o sporządzoną opinię prawną,
- 2) art. 5 k.p.k., poprzez naruszenie zasady domniemania niewinności i rozstrzygnięcie nie dających się usunąć licznych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego w świetle sprzeczności i rozbieżności zeznań D. Ś., K. K., Z. K., M. D. świadczących o odpowiedzialności oskarżonych za przebieg strajku,
- 3) naruszenie przepisów postępowania, wynikających z art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o całkowicie dowolną, a nie swobodną ich ocenę, polegającą na przyjęciu, iż oskarżony miał świadomość/ że działa niezgodnie z przepisami dotyczącymi rozwiązywania sporów zbiorowych,
- 4) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść a polegający na stwierdzeniu, że to oskarżony kierował strajkiem mimo poważnych wątpliwości w tym względzie wynikających z zeznań świadków a także wyjaśnień samego oskarżonego

i wskazując na te zarzuty wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanego mu czynu

ewentualnie wnoszę o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Obrońca oskarżonego R. K. wyrokowi Sądu Rejonowego zarzucił:

- 1) art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez przyjęcie jedynie argumentacji przemawiającej na niekorzyść oskarżonego, a pominięcie dowodu przemawiającego za brakiem winy oskarżonego, wynikającego z wyjaśnień samych oskarżonego oraz zeznań świadka W. B., K. Ł. oraz Ł. W., w oparciu o sporządzoną opinię prawną,
- 2) art. 5 k.p.k., poprzez naruszenie zasady domniemania niewinności i rozstrzygnięcie nie dających się usunąć licznych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego w świetle sprzeczności i rozbieżności zeznań D. Ś., K. K., Z. K., M. D. świadczących o odpowiedzialności oskarżonego za przebieg strajku,
- 3) naruszenie przepisów postępowania, wynikających z art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o całkowicie dowolną, a nie swobodną ich ocenę, polegającą na przyjęciu, iż oskarżony miał świadomość, że działa niezgodnie z przepisami dotyczącymi rozwiązywania sporów zbiorowych,
- 4) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść a polegający na stwierdzeniu/ że to oskarżony kierował strajkiem mimo poważnych wątpliwości w tym względzie wynikających z zeznań świadków a także wyjaśnień samych oskarżonych

i powołując się na nie wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu,

ewentualnie wnoszę o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Obrońca oskarżonego J. C. wyrokowi Sądu I instancji zarzucił

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), poprzez przyjęcie, że:

a) oskarżony J. C. poza podpisaniem komunikatu z dnia 23 lipca 2009 roku podejmował inne czynności organizacyjne mające na celu przygotowanie strajku wbrew przepisom u.r.z.s.,

b) oskarżony J. C. w dniu 11 sierpnia 2012 roku osobiście prowadził akcję strajkową w rejonie szybu (...) zorganizowaną wbrew przepisom u.r.z.s. i przemawiał do pracowników,

c) oskarżony J. C. pozostawał w stałych kontaktach ze świadkiem R. Z.

2. obrazę przepisów prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.k.), a to:

a) art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 roku o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (zwaną dalej u.r.s.z.) poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie w zakresie „kierowania strajkiem” mieszczą się czynności o charakterze przygotowawczym, organizacyjnym podejmowane przed rozpoczęciem strajku,

b) art. 59 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. art. 1, 5 u.r.s.z. i art. 26 ust. 2 u.r.s.z. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że podmiot będący rzeczywistym właścicielem spółki zatrudniającej pracowników nie może być uznany za ich pracodawcę

i występować jako strona sporu zbiorowego,

c) art. 1 u.r.z.s. w zw. z art. 26 ust. 2 u.r.s.z. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że przedmiotem sporu zbiorowego nie mogą być sprawy związane z procesami prywatyzacyjnymi, nawet jeśli bezpośrednio rzutują one na warunki zatrudnienia,

d) art. 7 ust. 1, 2 u.r.z.s. w zw. z art. 26 ust. 2 u.r.z.s. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że żądanie związków zawodowych zawarte w zgłoszeniu nie może być zmieniane czy modyfikowane na etapie rokowań,

e) art. 17 ust. 2 u.r.z.s. zw. z art. 12 u.r.z.s. i art. 26 ust. 2 u.r.z.s. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że w sytuacji, gdy bezprawne działanie pracodawcy uniemożliwiło przeprowadzenie rokowań lub mediacji, nie jest dopuszczalne przeprowadzenie strajku ostrzegawczego, a jedynie strajku generalnego, który musi zostać poprzedzony referendum strajkowym

i powołując się na nie wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

a) uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w punkcie I aktu oskarżenia,

b) zasądzenie od (...) s.a. na rzecz oskarżonego J. C. kosztów obrony przed Sądem I instancji według norm przepisanych,

2. zasądzenie od (...) s.a. na rzecz oskarżonego J. C. kosztów obrony w postępowaniu przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego wnosił o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym oskarżeni R. K., J. C. i P. T. oraz ich obrońcy popierali swoje apelacje i zawarte w nich wnioski. Obrońca oskarżonego J. M. popierał apelację złożoną w imieniu tego oskarżonego i zawarte w niej

wnioski. Prokurator popierał apelacje i wnosił o uniewinnienie oskarżonych. Pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego wnosił o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wszystkie apelacje nie były słuszne, a zawarte w nich wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie. Wbrew ich twierdzeniom Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zebrane w sprawie dowody, a ustalenia poczynione na ich podstawie były trafne. Prawidłowe były także oceny prawne zachowań oskarżonych dokonane przez ten Sąd.

W pierwszym rzędzie Sąd Okręgowy odniesie się do tych zarzutów wskazanych w apelacji obrońcy oskarżonego J. C., które odnosiły się do zagadnień legalności strajku z 11 sierpnia 2009 r.

Ocena prawna tego zagadnienia, dokonana przez Sąd Rejonowy, w ocenie Sądu Okręgowego była prawidłowa. Szczegółowej analizie Sąd Rejonowy poddał przepisy wskazane w omawianych uchybieniach i dokonał właściwej ich wykładni.

W ocenie Sądu Okręgowego trafnie Sąd Rejonowy podkreślał to, że oskarżeni są doświadczonymi działaczami związkowymi, dodatkowo zatrudnieni byli jako etatowi pracownicy organizacji związkowych. Stwarzało to oczywiście dodatkowe obowiązki dla tych osób, wynikające z mandatu zaufania jakim obdarzyli ich związkowcy poprzez wybranie ich do tych właśnie działań, ale także odpowiedzialność, w różnych płaszczyznach, za ich skutki działania i dążenie by reprezentowani przez oskarżonych członkowie związków zawodowych negatywnych skutków tej działalności nie ponosili.

Realizacją owego mandatu powinno więc być także zapoznanie się z aktami prawnymi dotyczącymi tych wszystkich zagadnień, które są przedmiotem działalności związkowej. Do tych zagadnień należy oczywiście rozwiązywanie sporów zbiorowych. Podkreślenia wymaga to, że Ustawa z 26 czerwca 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych obowiązuje od wielu lat nie, jest aktem prawnym obszernym, a jego wykładnia językowa nie jest skomplikowana.

Zawarte tam przepisy pozwalają bez szczególnej wiedzy prawniczej zorientować się jaki może być przedmiot sporu zbiorowego, jakie mogą być podmioty takiego sporu, oraz jakie czynności należy przedsięwziąć, by można było w ramach takiego sporu zorganizować strajk ostrzegawczy.

Trafnie Sąd Rejonowy ocenił, że legalność akcji z 11 sierpnia 2009 r. wykluczona była zarówno gdy chodzi o przedmiot sporu, który nie dotyczył bezpośrednio żadnego z tych zagadnień, które określone są w art. 1 cyt wyżej ustawy, stronę żądań zawartych w stanowisku związkowym, którą nie był pracodawca, brak jakichkolwiek możliwości podjęcia przez pracodawcę skutecznych rozmów w celu realizacji żądań związkowców, albowiem przedmiotem tych żądań były kwestie polityki gospodarczej państwa.

Podkreślić należało, że słusznie Sąd Rejonowy wykazał, że o ile istniał by pośredni związek sprzedaży przez udziałowca jakim przecież jest Skarb Państwa części, albo wszystkich akcji, którymi on dysponował z faktyczną sytuacją pracowników, to spór zbiorowy powinien mieć taki przebieg, w którym pracodawca mógł by rozmowy ze związkami zawodowymi prowadzić. Wymagało by to sformułowania żądań dotyczących pracodawcy (dotyczących praw pracowniczych), jak też zachowania procedury wszczęcia takiego sporu. Trafnie Sąd Rejonowy ustalił, że żaden z tych warunków nie został spełniony. Zagadnienia te były doskonale znane wszystkim oskarżonym, którzy co należy powtórzyć byli doświadczonymi działaczami związkowymi, mieli też praktykę wszczynania i prowadzenia sporów zbiorowych.

Oczywiście pozbawione racji jest to twierdzenie obrońcy oskarżonego J. C., w którym zarzuca naruszenie praw związkowców do działania poprzez zaskarżony wyrok. Tak pracownicy jak i reprezentujący ich związkowcy, mają pełną możliwość zrzeszania się w organizacjach związkowych, co więcej pracodawca zobowiązany jest do ponoszenia przynajmniej części kosztów działalności tych organizacji. Tak pracodawcy jak

i organizacje związkowe muszą jednak działać w ramach obowiązującego systemu prawnego, a kwestie sporne rozstrzygane są przez niezawisłe sądy które są do rozstrzygania takich sporów konstytucyjnie powołane. Wykluczone jest by sprzeczny z oczekiwaniami związkowców wyrok sądu traktowany być mógł jako ograniczenie ich praw związkowych.

Podkreślić należało też, że proces przekształcenia Spółki (...)

z przedsiębiorstwa państwowego w spółkę nastąpił wiele lat temu, przy aktywnym udziale związków zawodowych. Sprzedaż części akcji, którą faktycznie nazwać należało zgodnie z Ustawą z 30 sierpnia 1996 r.

o komercjalizacji i prywatyzacji, prywatyzacją (pośrednią) nie mogła w żaden sposób dotyczyć praw pracowniczych, albowiem nie ulegało żadnej wątpliwości, że wszelkie postanowienia porozumienia zbiorowego w sprawie gwarancji socjalnych pracowniczych czy związkowych pozostawały bez zmian po dokonaniu zapowiadanej transakcji.

Nie można było zatem przyjmować, że deklaracja przedstawiciela Rządu RP, o chęci zbycia akcji, w sytuacji gdy Skarb Państwa był właścicielem tylko części akcji Spółki, bez stwierdzeń, które uzasadniały by przypuszczenie, że w związku z tym istniało by jakiegokolwiek zagrożenie dla interesów pracowników, stanowić mogła przedmiot sporu zbiorowego, albowiem transakcja sprzedaży części akcji nie mogła wpłynąć w żaden sposób na poziom zabezpieczenia praw pracowniczych czy związkowych. Nie ma także racji obrońca oskarżonego J. C., wskazując, że możliwa była w realiach niniejszej sprawy taka interpretacji ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, z której wynikało, że Skarb Państwa mógł być stroną sporu

z pracownikami Spółki. Pogląd powyższy jest błędny, albowiem sytuacja taka byłaby możliwa tylko wtedy, gdy podmiot faktycznie kontrolujący spółkę, to jest większościowy udziałowiec lub akcjonariusz, podejmuje bezpośrednio działania wobec pracowników co nie miało miejsca w niniejszej sprawie i na co słusznie uwagę zwrócił pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego w odpowiedzi na apelację.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że nie budziło wątpliwości, iż omawiany strajk z 11 sierpnia 2011 r. był nielegalny.

W ocenie Sądu Okręgowego taką świadomość mieli też oskarżeni. Kwestie powyższe były dla nich oczywiste. Znali oni nie tylko problematykę związaną z organizowaniem akcji protestacyjnych, ale także zagadnienia związane z zawieraniem umów zbiorowych, wiedzieli z kim takie umowy są zawierane co powodowało, że zdefiniowanie pracodawcy w rozumieniu ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych nie stanowiło dla nich problemu. Było także dla oskarżonych oczywiste, że umowy zbiorowe obowiązują bez względu na to w jakiej faktycznie wielkości akcje Spółki pozostają w rękach Skarbu Państwa, a sposób zmiany układu zbiorowego bez udziału związków zawodowych jest niemożliwy. Wreszcie postulat protestujących nie mógł być przez pracodawcę spełniony, gdyż nie był on jego adresatem i pracodawca nie miał żadnej możliwości wpływu na te działania właścicielskie Skarbu Państwa, które dotyczyły zbycia akcji.

Nie były także zachowane procedury przewidziane przez przepisy Ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, gdy chodzi o wszczęcie sporu zbiorowego. Do Zarządu Spółki nie zostały przecież skierowane żadne żądania, nie było więc możliwości podjęcia ze strony zarządu negocjacji czy mediacji. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że Zarząd Spółki faktycznie o akcji związków zawodowych widział, albowiem w istocie brak było pola do dyskusji czy negocjacji ze związkami jak też woli jakiegokolwiek kontaktu związkowców z pracodawcą w celu wyjaśnienia sytuacji i ewentualnego uniknięcia strajku ostrzegawczego.

W tym miejscu podkreślić należało, że wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego J. C., nie budziło wątpliwości, że akcja przeprowadzona 11 sierpnia 2009 r. polegała na zbiorowym powstrzymaniu się od pracy i w rozumieniu art. 17 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych stanowiła strajk.

W konsekwencji oskarżeni wiedzieli, że sprzedaż przez Skarb Państwa części akcji Spółki, nie może mieć wpływu na zakres i poziom zabezpieczenia praw socjalnych, pracowniczych czy związkowych, co powodowało że brak było podstaw do wszczęcia sporu zbiorowego z pracodawcą, wiedzieli, że nie zostały zachowane procedury wszczęcia sporu

zbiorowego co powodowało, że pracodawca faktycznie nie mógł przystąpić do rozmów, wiedzieli wreszcie, że nie spełnione zostały te wymogi, które konieczne są do ogłoszenia strajku ostrzegawczego.

Oczywiście nie można było stracić z pola widzenia tego, że istniała opinia prawna, która wskazywała, że strajk będzie legalny. W ocenie Sądu Okręgowego nie miało to jednak istotnego znaczenia dla oceny strony podmiotowej zachowania oskarżonych. Nie może być bowiem tak, że oczywiście bezprawne działanie usprawiedliwione będzie oceną zawartą w sporządzonej na zlecenie opinii prawnej. Dodać należało oceną nie kategoryczną, albowiem

w opinii wykazano szereg kwestii, które poddawały w wątpliwość ostateczny pogląd tam wyrażony. Przypomnieć należało, że wśród samych związkowców pojawiały się wątpliwości dotyczące legalności strajku (patrz ustalenia faktyczne na str. 10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) i niektórzy z nich dokonali prawidłowej oceny podstaw do ogłaszania strajku ostrzegawczego. Postawa działaczy (...) S.A. (...) R. wskazuje, że także świadomość oskarżonych o praktyce wszczynania i prowadzenia sporów zbiorowych, oraz lektura omawianych powyżej aktów prawnych była wystarczająca dla podjęcia decyzji zgodnej z prawem i nie narażającej pracowników na negatywne skutki strajku nielegalnego. Istotnym elementem, który wpływać musiał także na świadomość oskarżonych co do bezprawności podejmowanego przez nich działań zmierzających do wszczęcia strajku ostrzegawczego, były także informacje Zarządu Spółki o tym, że strajk ostrzegawczy jest nielegalny i dlaczego. Znamienne było także, nie kwestionowane w apelacjach obrońców oskarżonych, zachowanie działaczy związkowych na spotkaniu zwołanym z inicjatywy (...)

w godzinach przedpołudniowych 10 sierpnia 2009 r. W trakcie tego spotkania działacze ci zostali jedynie poinformowani o istnieniu opinii prawnej

o legalności strajku ostrzegawczego, nie zgłoszono jednak żadnych wątpliwości, nie przeprowadzono dyskusji na temat argumentów przemawiających za lub przeciw organizacją strajku, większość uczestników tego spotkania nie zapoznała się także z treścią tej opinii. Przypomnieć w tym miejscu należy, że organizacja i przeprowadzenie strajku nielegalnego pociąga za sobą bardzo konkretne i dolegliwe konsekwencje nie tylko dla organizatorów strajku, ale dla wszystkich, którzy biorą w nim udział. W realiach niniejszej sprawy było to uznanie, że osoby uczestniczące w strajku miały w tym czasie nieusprawiedliwioną nieobecność w pracy co mogło wpływać na ich wynagrodzenia.

Dotychczasowe rozważania Sądu Okręgowego wskazują, że Sąd Rejonowy precyzyjnie wykazał, że strajk zorganizowany 11 sierpnia 2009 r. był nielegalny, a oskarżeni mieli pełną tego świadomość.

Dla przypisania im realizacji znamion przestępstwa z art. 26 ust. 2 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych niezbędne było wykazanie, że oskarżeni kierowali strajkiem w dniu 11 sierpnia 2009 r.

Także w tym przedmiocie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, opierając go na trafnie ocenionych dowodach. Podkreślić należało, że oceniając zachowanie oskarżonych już w trakcie strajku wbrew twierdzeniom skarżących nie można było pominąć tych zachowań oskarżonych, które miały miejsce w okresie organizowania strajku. Skoro bowiem oskarżeni na etapie formułowania postulatów odgrywali istotną rolę, skoro brali udział, a często sami popierali zorganizowanie strajku na etapie porozumienia różnych organizacji związkowych, skoro przedstawiali na spotkaniach organizacji związkowych których byli przedstawicielami projekt przeprowadzenia akcji strajkowej, a wreszcie także i to, że poprzez faktyczne przywództwo

w organizacjach związkowych byli liderami tych związków, to późniejszy ich udział polegający na przemawianiu do strajkujących organizowaniu akcji oflagowania czy tym podobne działania wskazują, że to oskarżeni byli faktycznie osobami które kierowały strajkiem.

Wbrew twierdzeniom apelacji istniały w tej mierze bezpośrednie dowody. Jak wynikało to z rozmów przeprowadzonych 10 sierpnia 2009 r. miały być przeprowadzane rozmowy informacyjne z załogami i co oczywiste, mieli je przeprowadzać także ci działacze związkowi, którzy uczestniczyli w spotkaniu. Sam oskarżony P. T. twierdził, że gdyby nie związki to akcja protestacyjna trwałaby wiele godzin. Także świadek R. Z. zeznał, że szefowie organizacji związkowych na oddziałach (związku w którym on działał) zabezpieczali przebieg protestu. Oskarżony J. C. wydawał polecenia pilnowania porządku i przemawiał podczas strajku. Nie budziło wreszcie wątpliwości, że wszyscy oskarżeni byli na terenach tych zakładów

w których akcja strajkowa się odbywała. Wszystkie to okoliczności wskazywały, że pomimo braku wyodrębnianych struktur komitetu strajkowego, a więc organu kierującego strajkiem, oskarżeni byli wśród osób, które te czynności faktycznie podejmowały. Ich działania zapewniały porządek w czasie strajku, oni wydawali polecenia innym jego uczestnikom, mieli też realny wpływ na czas jego trwania. W tym zakresie ustalenia sądu dokonane zostały na podstawie wszystkich dowodów, które ocenione zostały zgodnie z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego oskarżeni wyczerpali więc wszystkie znamiona przypisanego im czynu.

Na pełną aprobatę zasługiwało też warunkowe umorzenie wobec nich postępowania karnego. Podkreślenia wymaga, że przy ocenie stopnia szkodliwości społecznej czynu Sąd Rejonowy uwzględnił z jednej strony motyw działania oskarżonych przebiegu akcji strajkowej i skutków dla pracodawcy, ale także dane dotyczące oskarżonych, dochodząc do prawidłowego wniosku że pomimo warunkowego umorzenia postępowania oskarżeni przestrzegać będą porządku prawnego.